

Słowa kluczowe: Eneasz z Gazy, Gaza, szkoła retoryczna, neoplatonizm, kateny, listy, Teofrast

Keywords: Aeneas of Gaza, Gaza, school of rhetoric, neoplatonism, catena, letters, Theophrastus

Ks. Marek Starowieyski

ENEASZ Z GAZY I JEGO LISTY

Wśród niebogatej literatury polskiej poświęconej piśmiennictwu greckiemu późnoantycznemu znajdziemy prace poświęcone szkołom w Aleksandrii, Cezarei Palestyńskiej, Konstantynopolu czy Antiochii. O ile mi wiadomo, nie poświęcono, jak dotychczas, ani jednej pracy szkole retorycznej w Gazie, która na przełomie V i VI w. przeżyła, krótki wprawdzie, lecz świetny okres rozkwitu. Aby jednak przyznać sprawiedliwość, w literaturze światowej też nie ma zbyt wielu prac poświęconych tej szkole.

Spośród gazejczyków pierwszego pokolenia szkoły, górują nad innymi trzech pisarze: Prokop z Gazy, Zachariasz z Mityleny oraz Eneasze z Gazy. Temu ostatniemu, a dokładniej, jego zbiorowi listów, poświęcony jest niniejszy artykuł, do którego załączam tłumaczenie tychże listów.

Wybrałem Eneasa z kilku powodów. Po pierwsze: w jego listach odbija się życie Gazy. Wobec częstokroć zimnej retoryki innych pisarzy, w jego listach uderza dobroć, ciepło i humanizm. I to jest drugi powód wyboru tych listów. Trzeci jest odmiennej natury: ostatnio wydano całą spuściznę literacką Eneasa, a więc *Listy* i *Teofrasta*¹, co spowodowało pewne ożywienie w studiach nad Eneaszem. Echa tych dyskusji nie dotarły, o ile mi wiadomo, do Polski. Obok krótkich wzmianek (np. w *Historii literatury greckiej* T. Sinki, czy w *Słowniku wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*) o Eneasz na ogół w Polsce nie pisano.

Artykuł niniejszy składa się z trzech części: po krótkim omówieniu dziejów miasta Gazy aż do VI w. zajmiemy się działalnością literacko-kulturalną szko-

1 Por. Wydania dzieł Eneasa, str. 26 przyp. 35 oraz 46.

ły gazejskiej ze szczególnym podkreśleniem roli i działalności literackiej Eneasza. Do artykułu załączam tłumaczenie wszystkich, tj. 25 listów Eneasza, na język polski, które, o ile mi wiadomo, jest drugim tłumaczeniem (obok włoskiego) na język nowożytny.

I. BURZLIWE DZIEJE MIASTA GAZY²

Gaza (arab. *Ghazzeħ*, hebr. *'azza* - mocna; LXX, Wulgata - *Gaza*), dziś miasto portowe w tzw. Strefie Gazy liczące ok. 100 000 mieszkańców, od najdawniejszych czasów było bardzo ważnym miastem handlowym. Leżała bowiem na skrzyżowaniu lądowych dróg handlowych: z Egiptu, znad M. Czerwonego (Aelana) i Arabii, z Syrii, z Babilonu. Była pierwszym miastem dla kupców wchodzących z Egiptu do Palestyny i Syrii a zarazem ostatnim miastem dla udających się do Egiptu przed wejściem na pustynię. Podstawowymi przedmiotami handlu było tu wino, zboże, srebro, wonności; Gaza stanowiła przy tym centrum rozciągającego się wokół kraju rolniczego. Jako miasto kluczowe z punktu widzenia strategicznego zarówno dla syryjskich zdobywców Egiptu, jak i egipskich zdobywców Syrii była Gaza przedmiotem nieustannych walk pomiędzy władcami Syrii (także Asyrii i Persji) i Egiptu, w które to walki czasami włączali się Izraelici, później Grecy i Rzymianie, aż w końcu w 635 po Chr. została zdobyta przez Arabów.

Oprócz źródeł wykopaliskowych posiadamy liczne wzmianki o Gazie w literaturze - szczególnie w Starym Testamencie, a następnie u pisarzy greckich. Już w w. XVII przed Chr. Gaza była zamieszkała przez plemiona arabskie i stanowiła bazę dla mykeńczyków w handlu z ludami kananejskimi. Jeden z Listów z Tell-Amarna (XIV w. p.n.e.) pochodzi z Gazy. Figuruje w wykazach miast egipskich. Była ona miastem Anakitów (Rdz 11, 22) i Chiwitów (Pp 2, 23). Około 1150 osiedlili się tam Filistyńczycy³ i nie omieszkali ufortyfikować miasta. Odtąd stanowi ona jedno z ich pięciu głównych miast (1 Sm. 6, 17). W Gazie miał miejsce koniec dramatu Samsona (Sdz 16) i tam też, wg legendy, miał się znajdować jego grób⁴. Leżała na kresach królestwa Salomona (1 Krl 5, 4). Zdobywa ją Tiglat Pilezar w 734 r. p.n.e, i choć na krótki czas przechodzi w ręce Ezechiasza, pozostaje pod władzą Asyrii. Kolejno przechodzi w ręce Babilończyków (Nabuchodonozor

2 O Gazie por.: F. M. Abel, *Geographie de la Palestine*, Paris 1967, 2, 327n; R. North, *Stratigraphia geobiblica*, Roma 1970; tenże, LThK 4, 534; H. Leclercq, DACL 5, 373-374; 6, 695-720; Benzinger, Pauly Wissowa R. E. 7, 880-886; G. Downley, *Gaza in the Early Sixth Century*, Oklahoma 1963; C. Colpe, *Der kleine Pauly*, 2, 705n; H. Strąkowski, *Gaza*, PEB 1, 410. W tych pracach podana dalsza i szczegółowsza literatura.

3 R. North, *Stratigraphia*, 171.

4 Tamże, 139.

605 r.), Egipcjan (Nechao) i Persów – zdobywa ją po długim i zaciętym oblężeniu Kambyzes w 529 (Polib. 16, 40). Herodot przekazuje nazwę Gazy w transkrypcji egipskiej jako $\kappa\acute{\alpha}\delta\nu\tau\iota\varsigma$ (3, 5). Po pięciomiesięcznym oblężeniu zdobywa je Aleksander w 332 r. (Arrian. 2, 26n; Curtius 4, 5n; Diodor 17, 48; Joseph, Antiq. 11, 8, 3-4). Odgrywa ważną rolę w walkach Diadochów. Pod murami Gazy Ptolomeusz i Seleukos rozgromili w 312 r. Demetriusza syna Antigonosa⁵. Odgrywa ważną rolę w walkach Machabejskich (np. 1 Mch 11, 61n). Po dwuletnim oblężeniu zostaje doszczętnie zniszczona przez Aleksandra Janniosa w 96 r. (Ioseph., Antiq. 13, 3, 3; Bell. I. 1, 4, 2). Odbudował ją zupełnie A. Gabinius, który rozpoczął prace w r. 57 p.n.e. (Ioseph., Antiq. 14, 5, 3). Tak odbudowana Gaza nazywa się $\nu\acute{\epsilon}\alpha \Gamma\acute{\alpha}\zeta\alpha$, ruiny Gazy natomiast pozostają jako $\pi\alpha\lambda\alpha\iota\acute{\alpha} \Gamma\acute{\alpha}\zeta\alpha$ lub $\xi\rho\eta\mu\omicron\varsigma \Gamma\acute{\alpha}\zeta\alpha$ ⁶, które oglądał jeszcze św. Hieronim⁷. Od roku 61 p.n.e, gazejczycy zaczęli liczyć czas - jest to tzw. era gazejska⁸. Od tego czasu rozpoczyna się wielki rozkwit Gazy. Stanowi ona bardzo ważny punkt tzw. drogi nadmorskiej, a dzięki portowi Maiuoma odgrywa ważną rolę jako jeden z głównych portów śródziemnomorskich dla zaplecza palestyńsko-arabskiego.

Pierwsze wiadomości o porcie Maiuoma przekazuje nam Strabon (16, 2, 21) i dotyczą one roku 259 przed Chr. Jest on oddalony od Gazy ok. 20 stadiów (tj. ok. 4 km)⁹ a jego ludność stanowili przeważnie kupcy egipscy. Gaza ze swym portem należy do państwa Heroda, ale po jego śmierci zostaje włączona do prowincji Syrii. W r. 66 po Chr. zostaje częściowo zniszczona przez powstańców żydowskich (Ioseph., Bell. I. 2, 18, 1), ale szybko odzyskuje swą świetność. Obdarzona łaskami cesarza jest miastem $\iota\epsilon\rho\acute{\alpha} \kappa\alpha\iota \acute{\alpha}\sigma\upsilon\kappa\lambda\omicron\varsigma \kappa\alpha\iota \alpha\upsilon\tau\acute{\omicron}\nu\omicron\mu\omicron\varsigma$ (CIG 5892).

Szczególnymi łaskami obdarzał Gazę cesarz Hadrian, który kilka razy ją nawiedzał, a w czasie swego pobytu w r. 130 nakazał budowę wspaniałego sanktuarium poświęconego bogu Zeusowi-Marmasowi ($\text{Z}\epsilon\upsilon\varsigma \text{K}\rho\eta\tau\alpha\Upsilon\epsilon\nu\acute{\eta}\varsigma$) zwanego Marneion – „najznakomitszego ze wszystkich świątyń znajdujących się gdziekolwiek” (M. Diaconus, *Vita Porphyrii* 64), które staje się centrum kultu w Gazie i stanowi jeden z cudów świata starożytnego, tak że nawet Hadrian kazał bić monety z Marneion. Obok tej świątyni znajdują się i inne: Apollina, Ateny, Hekate, Tyche miasta i Heroon. Za czasów Hadriana ustanowiono wspaniałe igrzyska na jego cześć jako dobroczyńcy miasta, tzw. $\pi\alpha\nu\acute{\eta}\Upsilon\upsilon\rho\iota\varsigma \text{A}\delta\rho\iota\alpha\nu\acute{\eta}$, w czasie których

5 Opis tej bitwy podaje A. Świderek, *Hellada królów*, Warszawa 1969, 63n.

6 Strabon 16, 2, 21; Ta nazwa występuje również w DzAp 8, 26.

7 Eusebius, *Werke*, 3, 1. *Onomastikon* ed. E. Klostermann, Leipzig 1904, 63, 21.

8 Por. H. Leclercq, *DAFL* 5, 373.

9 Strabon (16, 2, 21) mówi o 4 stadiach, ale dane te są nieścisłe.

odbywały się zawody cyrkowe, walki atletów i popisy w wymowie. Ustanowiono też obchody tzw. „maiuomai” kończące się wspianiałymi iluminacjami¹⁰.

Pax Romana przynosi dla Gazy okres wspaniałego rozkwitu. Nie docierają tu najazdy perskie, port przynosi wielkie dochody, miasto staje się naprawdę bogate, a podatki pochodzące z tego miasta i płacone regularnie stanowią poważne źródło dochodów dla kasy cesarskiej, tak że w w. V biskup Porfiriusz ma poważne trudności z uzyskaniem od chrześcijańskiego cesarza dekretu przeciw miastu - Arkadiusz boi się stracić dochody (M. Diac., *Vita Porphyrii*, 41). O tym bogactwie miasta świadczą również liczne budynki użyteczności publicznej zbudowane w tym czasie w Gazie; powstają biblioteki, zostają ufundowane katedry retoryki i filozofii¹¹.

Chrześcijaństwo pojawiło się w Gazie bardzo późno. Była ona, wg określenia H. Leclercq „une des derniers fortesses du paganisme en Syrie”¹², a sam cesarz Arkadiusz w V w. określił ją jako πόλις κατείδωλος (M. Diac. Vita Porh. 41). Założycielem gminy chrześcijańskiej miał być nawrócony przez św. Pawła Filemon. Pierwsi przyjęli chrześcijaństwo egipscy kupcy z Maiouma, dzięki czemu Konstantyn Wielki nadaje miastu nazwę *Constantia* i łączy je z Gazą celem zneutralizowania wpływów pogańskich w Gazie. Pierwsze historyczne wiadomości o gminie chrześcijańskiej w samej Gazie przekazuje nam Euzebiusz opisując męczeństwo biskupa Gazy Sylwanusa i innych chrześcijan z Gazy¹³. Gaza jest sufraganią Jerozolimy. Jej biskup Asklepas bierze udział na soborze nicejskim (325) jako zwolennik Atanazego. Biskupów Gazy spotykamy na soborach efeskim (431) i chalcedońskim (451) oraz na dwu synodach jerozolimskich (518; 536). Maiouma pozostaje oddzielnym biskupstwem, mimo prób podporządkowania go pod jurysdykcję Gazy. Biskupi Maioumy uczestniczą w soborach efeskim i chalcedońskim oraz 1 synodzie jerozolimskim. Julian Apostata odejmuje nazwę *Constantia*, degraduje Maiouma do roli dzielnic portowej miasta Gazy i rozpoczyna prześladowanie chrześcijan opisane przez Sodzomenosa (HE 5, 3. PG 67, 1121). Koło Gazy w IV w. osiedlił się pustelnik Hilarion, a w jego żywocie pióra św. Hieronima

10 F. M. Abel, *Gaza au VI^e siècle d'après le rhéteur Chorikios*, : „Rev. Bibl.» 40 (1931), 29.

11 Kilka uwag u Gazy: P. Mela (29) nazywa ją „civitas .. ingens et munita admodum»; Euzebiusz w *Onomastikon* (miejsce cyt. w uwadze 7): πόλις ἐπίσημος τῆς Παληστίνης ; autor *Expositio totius mundi et gentium*, SCh 124, 1966, 29: „Ascalon et Gaza, civitates eminentes et in negotio bullientes et abundantes omnibus, miittunt omni (negotio) Syriae et Aegpto vinum optimum».

12 DACL 6, 695.

13 *Męcz. Palest.* 7, 3; 13, 4; HE 8, 13, 22.

znajdujemy szczegóły dotyczące życia Gazy¹⁴. W ślady Hilariona wstępują inni pustelnicy, tak że wkrótce okolice wokół Gazy stają się jednym z ośrodków życia monastycznego.

Decydującym okresem dla tego bastionu pogaństwa staje się episkopat biskupa Porfiriusza na przełomie IV i V w. Opis zmagania dwu religii - pogaństwa i chrześcijaństwa - znajdujemy w jedynym swojego rodzaju dokumencie w literaturze patrystycznej: Życiu biskupa *Porfiriusza* pióra Marka Diakona¹⁵. Po niesłuchaniu zacieklej walce, dekretem cesarza Arkadiusza (401) zostaje zburzony Marneion (402) oraz inne świątynie pogańskie, a na jego miejscu, przy szczodrej pomocy cesarzowej Eudoksji został zbudowany kościół najprawdopodobniej pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, konsekrowany 14.4.407 r.¹⁶. Zbudowano później szereg innych kościołów, opisy dwóch z nich posiadamy w I Panegiryku bpa Marcjanusa, który (VI w.) był jednym z wielkich budowniczych kościołów w Gazie. Dwa wyżej wspomniane kościoły, jak wynika z opisu Chorycjusza, były niewątpliwie dziełami sztuki wysokiej klasy, szczególnie ich wystrój mozaikowy. Obok tego odnowił sporo kościołów tak w mieście, jak i w okolicy.

W V i VI w. pogaństwo zanika zupełnie w Gazie. Jest to niesłuchanie szybki proces. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w chwili objęcia biskupstwa w Gazie przez Porfiriusza było tam na kilka lub kilkanaście tysięcy mieszkańców zaledwie 280 chrześcijan, którzy posiadali malutki kościół *εἰρήνη* i dom biskupa, a w drugiej połowie V w., o ile nam wiadomo, pogaństwo niemalże zanikło, to łatwo zrozumiemy szybkość tego procesu. Następuje też stopniowe eliminowanie „nadbudowy” pogańskiej: *Πανήγυρις Ἀδριανή* zostaje zastąpiona świętem dedykacji kościoła. Ze zniknięciem pantomimy znaczenia nabierają popisy wykonywane w teatrze, do których kilkakrotnie nawiązuje Eneasz.

To szybkie przejście od pogaństwa do chrześcijaństwa ma decydujące znaczenie dla rozwoju i profilu duchowego szkoły retorycznej w Gazie. Była ona bowiem zarazem głęboko chrześcijańska, ale też przeniknięta na wskroś formą i treścią kultury klasycznej.

14 PL 23, 29-54. Np. opis zawodów, w których dzięki modlitwom Hilariona zwyciężył w cyrku woźnica chrześcijanin nad woźnicą poganinem, zwolennikiem Marnsa, i tym sprawił nawrócenie wielu na chrześcijaństwo.

15 Ostatnie i najlepsze wydanie: Marc le Diacre, *Vie de Porphyre, évêque de Gaza*, edd. H. Gregoire et M. A. Kugener, Paris 1930 (Budé).

16 Został on przebudowany w XII w., a następnie zamieniony w do dziś istniejący meczet Jami el-Kebir. Por. D. Baldi, *Guida di Terra Santa*, Gerusalemme, 1965. Zburzenie Serapeionu w Aleksandrii (391 r.) i Marneionu było w oczach współczesnych znakiem ostatecznego zwycięstwa chrześcijaństwa. Por. Hieronimus, Ep. 107. PL 22, 870: „Marnas Gazae luget inclusus, et eversionem templi jugiter pertimescit». In Isai. Proph. VII. PL 24, 241: „.. destructa idolatria extruetur Evangelium. Hoc nostris temporibus videmus esse completum: Serapium Alexandriae, et Marnae templum Gazae in ecclesias Domini surrexerunt».

Najprawdopodobniej, choć nie znamy szczegółów, Gaza została też dotknięta ruchami monofizyckimi, których centrum znajdowało się w Aleksandrii, ku której Gaza zawsze grawitowała. Klasztor jednego z przywódców monofizytyzmu aleksandryjskiego, Piotra Iberyjczyka, znajdował się niedaleko Gazy, bywał w Gazie Sewer z Antiochii, twórca neomonofizytyzmu, a jego biograf Zachariasz pochodził z Maiouma.

Gaza znajdowała się na trasie pielgrzymek do Ziemi św., stąd też nawiedzają ją liczni pielgrzymi, także i z Zachodu, czego ślady znajdujemy w starożytnych *itinerariach*¹⁷.

Krótkie zestawienie dziejów Gazy pokazuje nam miasto o licznych narwarstwieniach kulturalnych. Spotykamy się tu z kulturą mykeńską, kanaanejską, filistyńską, egipską, grecką i rzymską; na ich bazie formowała się kultura hellenistyczna o charakterze aleksandryjskim, na którą wpływały kultura syryjska i żydowska. Wprawdzie język grecki (i to czysty - attycki, jak możemy sądzić z dzieł zachowanych pisarzy gazejskich) był panujący, ale języki syryjski, hebrajski i aramejski były także w użyciu, dwa ostatnie z powodu obecności bądź gmin żydowskich, bądź grup judeo-chrześcijańskich. To wpłynęło na rozwój egzegezy w szkole gazejskiej.

Mimo swego międzynarodowego charakteru Gaza nie była nigdy kosmopolityczną metropolią, jak Aleksandria czy Konstantynopol. Atmosfera tego miasta stosunkowo małego, dostatecznie odsuniętego od portu, była dużo spokojniejsza i bardziej nadawała się do studiów i nauki oraz rozwoju kultury¹⁸ niż wielkie kosmopolityczne metropolie, jak Aleksandria i Konstantynopol. Bogata historia dawała mieszkańcom poczucie dumy i patriotyzmu oraz odrębności. Drugie pokolenie po tragicznych zjściach początku V w. zapomniało o przegrodach religijnych, walki monofizyckie nie rozdarły jej do tego stopnia, jak mieszkańców pobliskiej Aleksandrii - stanowi więc społeczeństwo dość zwarte. W takim to mieście rozpoczyna działalność w drugiej połowie V w. szkoła retoryczna.

17 Anonimus Placent., *Itiner.* 33. CC 175A, 145: „Exinde venimus in civitatem Maiouma Gazis, in qua requiescit sanctus Victor martyr. De Maiouma in Gaza miliarium unum. Gaza autem civitas splendida deliciosa, homines honestissimi omni liberalitate decori, amatores peregrinorum. Ad secundum miliarium Gazae requiescit sanctus pater Hilario». Por. Theodosii, *De situ terrae sanctae* 3, tamże 116. oraz Ps. Eucher., *De situ Hierosol.*, 17; tamże 240.

18 Por. G. Downley, dz. cyt. 113: „The whole atmosphere of Gaza was congenial to quiet literary study”.

II. SZKOŁA RETORYCZNA W GAZIE¹⁹

Przełom wieku V i VI – okres przejściowy pomiędzy literaturą starożytną a bizantyńską - cechuje ogólny zastój literatury greckiej. Siły literatury pogańskiej są już od dawna wyczerpane, wielki zryw literatury chrześcijańskiej IV w. już się zakończył i wschodnie chrześcijaństwo jest przeżarte sporami teologicznymi – szczególnie monofizyckimi - a zagrożone napadami perskimi nie jest w stanie wydać silnych indywidualności. Smutny obraz kwitnącej niegdyś szkoły w Aleksandrii daje Aigiptios w „Teofraście”: uczniowie nie chcą, a nauczyciele nie umieją uczyć, szkoły stoją puste, powodzenie natomiast mają zawody końskie, tańce i zabawy. Odpowiada mu Teofrast, że i w Atenach nie dzieje się lepiej: Dawne Ateny, centrum nauki, już nie istnieją²⁰.

W tym stanie upadku na przełomie V i VI w. krótkim blaskiem zabłysła szkoła retoryczna w Gazie, która istniała już w IV w., gdyż wspomina o Libaniusz. Rozkwit ten był krótki, bo trwał jedno pokolenie, można ewentualnie mówić o dwu. Eneasze urodził się ok. 450 r., Prokop ok. 465 r., a mniej więcej w tymże czasie i Zachariasz, późniejszy biskup Mityleny. Prokop miał wybitnego ucznia Chorycjusza, Eneasze natomiast Epifaniusza. Uczniów Chorycjusza znamy już tylko z imienia. Możemy więc przyjąć okres rozkwitu szkoły na lata 480-540. Wydaje się dość prawdopodobne, iż Prokop z Cezarei, wielki historyk czasów Justyniana, otrzymał wykształcenie retoryczne w kręgu tej szkoły.

Gazejczycy pozostają w rozległych kontaktach z wielkimi ośrodkami kultury. Szczególnie bliskie kontakty łączą ich z Aleksandrią, miastem, z którym Gaza pozostawała zawsze w bardzo bliskich stosunkach. Tam właśnie studiowali Prokop i Eneasze, oraz szereg osób, które poznajemy z ich listów, np. lekarz Gezjusz. Oprócz tego Zachariasz studiował jeszcze w Berycie. Gazejczycy wysyłają swoich uczniów dla udoskonalenia umiejętności do innych szkół, a niektórzy z nich osiadają tam jako nauczyciele i otrzymują katedry.

Cechą charakterystyczną szkoły gazejskiej jest jej charakter chrześcijańsko-pogański. Zdanie to brzmi paradoksalnie i podobna charakterystyka byłaby absolutnie niemożliwa w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, a nawet w początku V w., za czasów biskupa Porfiriusza. Wszyscy wybitni Gazejczycy są chrześcijanami, a twórczość ich rozkłada się pomiędzy dzieła o charakterze czysto chrześcijańskim oraz świeckim (by nie powiedzieć po prostu

19 O szkole w Gazie por.: K. Seitz, *Die Schule v. Gaza* (Diss.), Heidelberg 1892; T. Sinko, *Literatura grecka*, 3, 2. Wrocław 1954, 293-295; K. B. Stark, *Gaza u. die philistäische Küste*, Jerna 1892; Δ. Ρουσσος, *Τρεῖς Γαζαῖοι, συμβολαὶ εἰς τὴν ἱστορίαν τῆς φιλοσοφίας τῶν Γαζαίων*, Konstantynopol 1893; W v. Christ, *Geschichte d. griechischen Literat.*, München 1961, 2, 2, 1028-1033.

20 PG 85, 876B: 877A.

pogańskim)²¹. Prokop, twórca gatunku literackiego zwanego „Katenami” - komentarzy do Pisma św. składających się z wyjątków Ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich²², którymi objaśniał wiersz po wierszu daną księgę Biblii - jest zarazem autorem opisu malowideł w Gazie, dziełka o charakterze czysto pogańsko-metodologicznym, a w jego listach raz po raz spotykamy się z zaklęciami na bogów.

Następną cechą pisarzy gazejskich jest ich nieoryginalność. Prokop nie komentuje już Pisma św. własnymi słowami, jak to czynił Jan Chryzostom czy Orygenes. Woli on uciekać się do zdań pisarzy o wielkim autorytecie. W *Panegyryku cesarza Anastazego* naśladuje Eliusza Arystydesa i Izokratesa. To samo można powiedzieć o innych pisarzach gazyjskich.

Pisarze gazyjscy interesują się filozofią. Zachowały się dwa dialogi filozoficzne: *Teofrast Eneasza*, który cieszył się zasłużonym powodzeniem w średniowieczu i czasach renesansu oraz słabszy *Ammonios Zachariasza z Mityleny*.

W końcu gazejczykowi wspólne jest zamiłowanie do retoryki. Spotykamy u nich wszelkie rodzaje mów, a więc: διαλέξις, μελέτη, ἔκφρασις, pochwały, monodie itd. Jest to retoryka szkolna i schyłkowa, popisy erudycji i zręczności w wymowie, w których autorzy starają się zaciekać i zadziwić czytelnika. Opisy zegara czy też maszyny do podlewania ogrodu stanowią przynajmniej ciekawy materiał dla dziejów techniki, natomiast w popisach retorycznych ma tematy wzięte z literatury powtarzają motywy już dziesiątki razy wykorzystywane. Jest to retoryka na ogół zimna i sztuczna, choć język jest elegancki i gładki gładkością rzeczy wytartych od długiego używania²³. Teatr gazyjski, z którego jak i z innych teatrów cesarstwa dekry cesarskie wyeliminowały igrzyska, staje się miejscem deklamacji retorów, dlatego też autor anonimowej *Expositio totius mundi et gentium* zaznacza: „Aliquando et Gaza habet bonos auditores”²⁴.

21 Gorszy to Focjusza, który zaznacza, że Chorycjusz był dobrym chrześcijaninem, ale nie wiadomo, po co zamieszcza historie i baśnie pogańskie. (*Bibliot.* 160. PG 103, 444). Chorycjusz był spośród gazejczyków najbardziej „poganizujący”.

22 Kateny stanowią bardzo cenne źródło do poznania starożytnej literatury chrześcijańskiej. Z nich bowiem wydobywa się fragmenty pisarzy, których twórczość uległa niemalże całkowitej zagładzie, zazwyczaj ze względu na herezję wyznawaną, prawdziwą bądź domniemaną. Tak np. wydobyto fragmenty pism Apolinarego, Teodora z Mopsuestii czy Diodora z Tarsu. Por. K. Staab, *Pauluskommentare aus der griechischen Kirche*, Munster 1933; J. Reuss, *Mathäus-Kommentare aus der griechischen Kirche*, Berlin 1957. Podstawową pracą o katenach pozostaje artykuł R. Devreesse w *Dict. Bibl. Suppl.* 1, 1103-1233. O katenie Prokopa: H. G. Beck, *Kirche u. theologische Literatur im byzantinischen Reich*, München 1959, 414; E. Lindl, *Die Oktateuchkatene des Prokop v. Gaza u. die Septuagintaforschung*, München 1902.

23 R. J. Loenerz, *Observations sur quelques lettres d'Enée de Gaza*, „Histor. Jahrbuch.” 77 (1958), 445.

24 n. 32. SCh 124, 166. Autor dodaje: „dicitur autem habere eam et pammacharios”. J. Rougé, wydawca, zaznacza, że przez „Auditores” należy rozumieć tych, których się słucha, a więc lektorów czy deklamatorów (gr. ἀκροάματα).

Tak wygląda ogólna i bardzo pobieżna charakterystyka szkoły retorycznej w Gazie, dzięki której miasto zasłużyło na zaszczytny tytuł φιλόμουσος. Pisał o niej glosator do dzieła Jana z Gazy: „Miasto to kochało Muzy i uprawiało wymowę. Sławami tego miasta byli Jan, Prokop i Tymoteusz, który pisał o zwierzętach indyjskich i różni autorowie anakreontyków”²⁵.

Przejdźmy teraz do krótkiego scharakteryzowania pisarzy gazejskich, pozostawiając obszerniejsze omówienie twórczości Eneasa na koniec.

Jak się wydaje, twórcą szkoły był Prokop z Gazy (465-528)²⁶. Studia odbył w Aleksandrii, po czym, po krótkim pobycie w Cezarei, powrócił do swego rodzinnego miasta i już się z niego nie ruszył, pomimo kuszących ofert innych miast: Berytu, Tyru i Antiochii. Prowadził żywot ascety, chociaż nie był duchownym. W pierwszym rządzie był on komentatorem Pisma św. Jego katena do *Okateuchu*, *ks. Królów* i *Kronik* oraz do Izajasza zaginęła, znał ją jednak Focjusz i ocenił krytycznie. Cytował w niej głównie Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu, Cyryla Aleksandryjskiego i Teodoretę z Cyru. Wyciąg z niej zrobiony przez samego Prokopa zajmuje niemalże jeden tom *Patrologii* Migne’a. Komentarze te mają charakter kompilacyjny, niemniej wymagały ogromnej pracy i erudycji. Słusznie więc nazywa go O. Bardenhewer „der grösste Katenenschmied des Altertums”²⁷. Dzieło jego świadczy również o wielkości jego biblioteki oraz o tym, że w szkole gazejskiej czytano i komentowano Pismo św.

Z dzieł czysto retorycznych posiadamy szereg deklamacji niedawno przyznanych Prokopowi spośród dzieł Chorycjusza, *Panegyryk cesarza Anastazego*, 163 listy o charakterze retorycznym i ἔκφρασις malowideł w Gazie. Pismo przeciw Hieroklesowi, które miało świadczyć o jego zainteresowaniach filozoficznych, nie jest jego dziełem, jak też nie wyszedł spod jego pióra opis kościoła św. Zofii i jego upadku. Zaginął natomiast jego *Opis trzęsienia ziemi w Antiochii* oraz znana jeszcze Focjuszowi przeróbki Homera, w których wykazał wielką

25 E. Lagier, *Essai de la biographie d'Enée de Gaze*, „Oriens Chr.” 7 (1907), 351.

26 O Prokopie: K. Seitz, dz. cyt.; L. Eisehöfer, *Prokopius v. Gaza*, Freiburg Br. 1897; Pauly Wissowa R. E. 23, 259-273; H. G. Beck, *LThK* 8, 787; O. Bardenhewer, *Gesch. d. altchristl. Literat.*, Freiburg 1932, 5, 86-90; w sprawie pisma p. Proklusowi por. J. Stilmayr, *Die Streitschrift des Prokopios v. Gaza gegen den Neuplatoniker Proklos*, „Byz. Zeitschr.” 8 (1899), 263-301. Dzieła: *Listy*: R. Hercher, *Epistologr. Graeci*, Paris 1873, 533-598; A. Garzya, R. J. Loenerz, Ettal 1963 („*Studia Patristica et Byzantina*” 9). Hercher podaje 163 listy, Garzya-Loenerz 166 oraz dodaje 7 deklamacji. *Mowa na cześć Ces. Anastazego*, PG 87, 2793-2796; C. Kempen, Bonn 1918. *Deklamacje*: wyd. Garzya-Loenerz: A. Mai, *Spicil. Rom.*, 5, 1841, 2, 410-463 (pod imieniem Chorycjusza). P. Friedländer, *Spätantiker Gemäldezyklus in Gaza, Città del Vaticano* 1939 (St. e Test. 89). *Kateny*: Wyciąg z kateny do *Okateuchu* - PG 87, 21-1220; Katena do Izajasza, tamże 1817-2717; Katena do *Pieśni nad Pieśniami* - tamże 1545-1754; Katena do *Eklesiastesa* - dotąd nie wydana.

27 O. Bardenhewer, dz. cyt., 5, 86.

zgrabność stylu²⁸. Prokop był uważany za klasyka w okresie bizantyńskim i niejednokrotnie komentowany i ekscerptowany.

Uczniami Prokopa byli biskup Marcjan z Gazy, wielki budowniczy kościołów, i Chorycjusz²⁹. Ten ostatni w mowie na cześć mistrza pozostawił nam wiele szczegółów biograficznych z życia Prokopa. Był też autorem licznych deklamacji i mów pochwalnych, jak np. *Obrona mimów*, mowy ma śluby swych uczniów, na cześć matki biskupa Marcjana, na brumalia cesarza Justyniana, 2 Panegirki biskupa Marcjana zawierające już wspomniane opisy dwu kościołów w Gazie: św. Stefana i Sergiusza, wygłoszone kolejno w latach 536 i 542. O uczniach Chorycjusza: Zachariaszu, Prokopie (nie mylić z historykiem Prokopem z Cezarei!), Janie i Eliaszu nic nie wiemy.

Przypuszczalnie uczniem Prokopa był również retor Dionizy z Antiochii, autor 85 listów „najbardziej pustych spośród tych, które zachowała nam starożytność”³⁰.

Współczesnym Prokopowi był Zachariasz, późniejszy biskup Mityleny, zwany także Scholastykiem lub Retorem³¹. Był bratem Prokopa i pochodził z Maiouma. Studia swoje odbył w Berycie, gdzie spotkał Sewera, późniejszego metropolitę Antiochii i wybitnego przywódcę monifizytów. Zachariasz przyjął chrzest w Berycie. Ze swym przyjacielem Sewerem kontynuuje swe studia w Aleksandrii, gdzie pełni funkcję retora i scholastyka (adwokata). Tam też powstają jego główne dzieła, które, niestety, przechowały się tylko w tłumaczeniu syryjskim: barwne *Życie Sewera z Antiochii*, w którym znajduje się cały szereg szczegółów autobiograficznych, które pod względem wartości można porównać ze wspo-

28 Photius, *Bibliot.*, 160, PG 103, 444.

29 O Chorycjuszu: Pauly Wissowa, R. E. 3, 2, 2424–2431; *Der kleine Pauly*, 1, 1159n; K. Prächer, *Zu Chorikios*, „Byz. Zeit.” 11 (1902), 1-3; F. M. Abel, *Gaza au VI^e siècle d’après le rhéteur Chorikios*, „Rev. Bibl.” 40 (1931), 5-31; K. Malchin, *De Choricio Gazaeo ret. graec. scrip. studiis* (Diss.), Kiel 1884; C. Kirsten, *Quaestiones Choricianae*, „Bresl. Philolog. Abh.”, 7, 1895. Dzieła: J. F. Boissanade, *Choricii Gazaei orationes, declamationes, fragmenta*. Parisiis 1846; R. Förster, *Eb, Reichsteig*, Leipzig, 1929 (Teubner).

30 „die 85 Ieersten Briefe der griechischen Literatur” - W. v. Christ, dz. cyt. 1031. Por. Pauly Wissowa R. E. 5, 975. Wydanie: Hercher, dz. cyt. 260-274.

31 O Zachariaszu: Pauly Wissowa R. E. 21, 593-598; O. Bardenhewer, dz. cyt., 112–116; G. Bardy, *DThC* 15/2 3676-3680; A. de Halleux, *LThK* 10, 1302. E. Honingman, Zacharias of Mitylene, „*Patristic Studies*”, 194–204, Città del Vaticano 1953, ostatecznie udowodnił, że Zachariasz Retor, Zachariasz Scholastyk i Zachariasz bp. Mityleny stanowią tę samą osobę i tenże Zachariasz jest bratem Prokopa, do którego tenże skierował szereg swoich listów (*Epp.* 8; 9; 20; 51; 52; 57; 58; 61; 69; 73; 79; 80; 81; 82; 83; 84; 85; 93; 96; 97; 100; 105; 108; 109; 110; 143; 144; 148; 152). *Dzieła*: „Ammonios” - J. F. Boissanade, *Aenaeas Gazaeus et Zacharias Mitylenus de immortalitate animae et mundi consummatione*, Parisiis 1836; PG 85, 1011-1144; *Historia* - E. W. Brooks, *CSEO* 83–84, 87-88 (1919-1924); frg. PG 85, 1145–1178; K. Ahrens, G. Krüger, *Die sogennante Kirchengeschichte des Zacharias Rhetor*, Leipzig 1899. *Życie Sewera* - M. A. Kugener, P. O. 2, 1-115. *Życie Izaaka mnicha* w „*Vitae virorum apud Monophysitas celeberrimorum*”, *CSCO* 7-8 (1907), ed. E. W. Brooks.

mnianym już wyżej *Życiem biskupa Porfiriusza*; ; życiorys jego nauczyciela Piotra Iberyjczyka, jednego z wybitnych monofizytów aleksandryjskich, którego klasztor znajdował się koło Gazy i w końcu tzw. *Historia Kościoła*, zawarta jako część w syryjskiej historii świata. Historia ta zawiera niesłychanie cenne wiadomości w tym, co dotyczy Palestyny i Syrii w latach 450-490. Obok tych dzieł historycznych zachował się jego dialog filozoficzny *Ammonios*. Jak widzimy, twórczość Zachariasza zawiera tematykę wyłącznie chrześcijańską. Powołany na metropolitę Mityleny na Lesbos Zachariasz wyrzeka się monofizytyzmu, który potępia na synodzie w Konstantynopolu (536 r.) potępiając równocześnie swego przyjaciela – Sewera.

Obok trójki wielkich gazejczyków spotykamy retora Epifaniasza (por. objaśnienia listu 12), Zosimosa z Gazy (por. objaśnienia do listu 10), lekarza Gezjusza (por. obj. do listu 19), Tymoteusza z Gazy³², autora dzieła napisanego wierszem: *Περὶ ζώων τετραπόδων θηρίων τῶν παρ' Ἰνδοῖς καὶ Ἀραβί καὶ Αἰγυπτίους καὶ ὅσα τρέφει Λυβύη, καὶ περὶ ὀρνέων ξένων τε καὶ ἀλλοκότων καὶ ὄφεων* oraz Jana z Gazy³³, autora opisu obrazów znajdujących się w łaźni w Gazie: *ἔκφρασις τοῦ κοσμοικοῦ πίνακος τοῦ ὄντος ἐν τῷ χειμερίῳ λουτρῷ*. Niestety, bardzo mało wiemy o poezji gazejczyków, a szczególnie anakreontykach wymienionych przez wspomnianego już glossatora.

III. ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ ENEASZA³⁴

Po tym krótkim przedstawieniu działalności pisarzy gazejskich i środowiska, w którym obracał się Eneasza, przejdziemy do scharakteryzowania jego twórczości i przedstawienia jego życia.

Eneasza należy do tych pisarzy starożytności, których życie rekonstruujemy z trudem na podstawie fragmentarycznych wzmianek i aluzji tak w ich pismach, jak i u współczesnych. Dodać należy, że pozostawia ono bardzo dużo punktów niejasnych, które prawdopodobnie nigdy nie zostaną wyjaśnione.

32 W. v. Christ, dz. cyt. 974.

33 Tamże, 977.

34 O Eneszu por.: O. Bardenhewer, dz. cyt. 5, 92; V. Grumel, DHGE 15, 458n; H. Hester, *Von Xanthos dem Lyder zu Aineias aus Gaza, Tylon u. andere Auferwecke*, „Rhein. Museum”. 108 (1965), 189-212; Friedenthal, Pauly Wissowa, RE 1, 1021n; E. Lagier, art. cyt.; J. Laveyt *Bijdrage tot de Studie von Aeneas Gazaeus*, Gand 1936-37 (teza, nie wydrukowana. cfr. „Rev. Belg. de Phil.” 1938, 576); J. R. Loenerz, art. cyt.; L. Massa Positano, *Ancora sulle epistole di Enea di Gaza*, „Giorn. Ital. di Filol. Class.” 1952, 205n; 507; K. Seitz, dz. cyt.; S. Sikorski, *De Aenea Gazaeo* („Breslauer philol. Abh.” 9, 5), Breslau 1909; T. Sinko, dz. cyt. 293; W. Southeimer, *Der kleine Pauly*, 1 (1964), 175; K. G. Stark, dz. cyt.; G. Wersdorf, *De Aenea Gazaeo*, Hamburg 1816 (=wyd. Teofrasta przez Boissanade 5X-XXVI: = Freedman, Seebode, *Miscellanea critica*, 1923, 2, 2, 274 nn).

Imię Eneasza nie było obce w środowisku gazejskim; poprzednik Porfiriusza jako biskup Gazy nazywał się właśnie Eneasza³⁵. Przypuszczamy, że Eneasza z Gazy urodził się około 450 r. W „Teofraście” wspomina on bowiem, jako o fakcie niedawnym, o prześladowaniu katolików przez Huneryka w roku 484³⁶. Około roku 487 sława jego jest już ugruntowana, jak to widzimy z następującego faktu: w 487 r. Zachariasz (późniejszy biskup Mityleny) przybył z Berytu do Maiouma, by wstąpić do klasztoru Piotra Iberyjczyka, ale mu „opadły skrzydła” i powrócił do Berytu wioząc listy od „Eneasza, wielkiego i mądrego sofistę chrześcijańskiego”³⁷. Piotr Iberyjczyk zmarł 1 grudnia 488 r., Zachariasz zaś opuścił definitywnie Beryt około 491 r. Fakt więc odnosi się prawdopodobnie do lat 489/90. Możemy przypuszczać, że Eneasza, stojący u szczytu sławy, miał wtedy około 40 lat. Równocześnie nie możemy zbyt przesuwac jego daty urodzenia, gdyż spośród osób wymienianych w jego listach raz po raz spotykamy imiona osób znajdujących się również w listach Prokopa (który urodził się w 465 r.)³⁸.

Wiadomo, że studia odbył w Aleksandrii, a nauczycielem jego był neoplatonik Hierokles, który działał w Aleksandrii w połowie V w.³⁹ *Porte-parole* Eneasza w „Teofraście”, Axitheus, wspomina, jak uczęszczał na jego wykłady⁴⁰. Potwierdzenie tego mamy w liście 15, w którym Eneasza snuje swe wspomnienia z lat młodzieńczych spędzonych na przekomarzaniu się retorycznym nad brzegami Nilu, gdzie „igrał z Muzami”. Po gruntownych studiach w Aleksandrii powraca do Gazy, gdzie wykłada retorykę, jak to widzimy z jego listów, filozofię oraz prawo⁴¹.

Ale jego działalność nie ogranicza się tylko do retoryki. Pełni wysokie urzędy - jest jakoby przełożonym nad sędziami (ἐπι τοῖς δικαίοις προβεβλόμενος) oraz ἑκδικος. W pierwszym wypadku chodzi raczej o sprawy sądowe cywilne (być może, że właśnie wynikiem takiej interwencji jest list 3), w drugim natomiast wypadku chodzi o wysoką funkcję administracyjną, tzw. „defensor civitatis”. Urząd ten został utworzony w 364 r.: ἑκδικος był mianowany przez prefekta pretorium na 5 lat i miał chronić obywateli przed nadużyciami władzy i administracji. Eneasza był ἑκδικος kilku miast i spełniał swój urząd wzorowo,

35 Marci Diaconi, *Vita Prophyrii*, 11 n.

36 *Theophrastus*, PG 85, 1000. Por. Victor Vitens., *Hist. persec. vandal.* 5, 6 (3, 29); Procopis Caes., *Bell. Goth.*, 1, 8.

37 Zacharii Scolastici, *Vita Severi*, P.O. 2, 90.

38 Por. komentarz do listów 1; 3; 4; 7; 12; 19n; 21; 23.

39 Ph. Merlan, *dtv-Lexikon der Antike*, I, 2, 236.

40 PG 85, 876 A: 904 C.

41 O znajomości prawa przez Eneasza por. Prokop, list 82 oraz Eneasza list 11

o czym znajdujemy wiadomości w liście 82 skierowanym przez Prokopa do brata, wspomnianego już kilkakrotnie Zachariasza, który był wpływową osobistością w Konstantynopolu.

„Eneasza, który ci przekaże ten list, jest naszym współobywatelem i dla niego chcę prosić o twą pomoc. Pochodzi ze znakomitego rodu, otrzymał wyborne wykształcenie i zna prawo. Chciałby coś zarobić dzięki swej sztuce, ale tak, jak wypada i zachować przy tym umysł wolny, bo cieszy go jedynie zysk sprawiedliwie zarobiony. Co zresztą może udowodnić: gdy bowiem pełnił funkcję przełożonego nad sędziami oraz urząd ἔκδικος wykazał, że stoi na wysokości zadania, tak że nawet przewyciężył donosicieli. Nikt bowiem nie potrafił mu w niczym nic niesprawiedliwego zarzucić. Lecz wkrótce wydało się to śmieszne tym, którzy u was rządzą: oni zaś umieją tylko brać, on natomiast nie był z tych, którzy dają. I dlatego też został usunięty, inni zaś, jak się tego należało spodziewać, to uczynili i (z otrzymanych dochodów) dawali. On teraz pragnie odzyskać stanowisko, które utracił, a jako dar przynosi wam sprawiedliwe usposobienie”.

Trudno mi jest zrekonstruować fakty. Wydaje się, że wrogowie Eneasza korzystając z reformy cesarza Anastazego, który zastąpił urząd ἔκδικος innym - „vindex civitatis”⁴², usunęli Eneasza z jego stanowiska. W tej sprawie udał się do Konstantynopola, gdzie, jak wynika z listu, zabawił pewien czas zarabiając na życie wykładami retoryki bądź prawa czy filozofii. M. E. Colonna przypuszcza, że przy okazji zwiedził Syrię i Palestynę⁴³. Z listu 83 Prokopa wydaje się, że Eneasza został zrehabilitowany.

W starości poważnie się rozchorował na chorobę pęcherza czy też nerek. Chory Eneasza pisze rozpaczliwe listy do swego przyjaciela i sławnego lekarza Gezjusza z prośbą o pomoc i wyrzuca mu opieszałość (19, 20)⁴⁴. Zapomniał, że kiedyś przyjacielom w nieszczęściu zalecał zachowanie umiaru i cnoty, która hartuje się w nieszczęściu. Ale nawet w tych ciężkich chwilach wychodzi z niego retor i daje ἔκφρασις swej choroby, którą przedstawia w sposób zresztą dość naturalistyczny (list 20). Przypuszcza się, że umarł około 518 r. (miałby wtedy ok. 68 lat), choć L. Massa Positano opierając się na liście 16 uważa, że umarł po 529 r., czyli jako starzec około 80-letni. Pierwsza hipoteza wydaje mi się bardziej prawdopodobna⁴⁵.

42 L. Brehier, *Les institutions de l'Empire Byzantin*, Paris 1970, 166.

43 M. E. Colonna, *Teofrasto*, Napoli 1958. VIII.

44 Cyfry w nawiasach oznaczają numery listów Eneasza.

45 Enea di Gaza, *Epistole a cura di Lidia Massa Positano*, Napoli 1961².

Z dzieł Eneasz zachowało się tylko 25 listów oraz dialog filozoficzny „Teofrast”.

Listy Eneasz⁴⁶ są listami prawdziwymi, to znaczy prawdziwie wysłanymi, tak jak listy Libaniasza czy Prokopa. Mają one charakter czysto osobisty. Zazwyczaj nie znamy ich adresatów, a zaledwie w kilku wypadkach możemy ich zidentyfikować z całą pewnością, w innych natomiast wypadkach domyślamy się z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem, kim oni byli, co wynika z naszej nieznajomości środowiska gazejskiego. Dlatego też listy te w wielu wypadkach pozostają dla nas osłonięte tajemnicą. Typowym przykładem jest δρᾶμα listu 16. Z drugiej jednak strony częstokroć są jedynym źródłem dla poznania środowiska gazejskiego i jako takie stanowią cenne źródło historyczne.

Nie wiemy też, jakie były kryteria wyboru listów. Prokop pozostawił 166 listów, Eneasz zaledwie 25. Mamy więc do czynienia z wyborem, tym bardziej że wiemy na ich podstawie, że Eneasz bardzo lubił pisywać i otrzymywać listy - z pewnością więc napisał ich więcej.

Listy mają charakter retoryczny. Trudność ich tłumaczenia polega na ich uciętych zwrotach, ukrytych aluzjach i cytatach. Są to listy uczone. Komentarz zamieszczony w wydaniu listów L. Massa Positano i jej sondaże w literaturę klasyczną pokazują technikę budowy listów: jak Eneasz zbierał cytaty czy wyrażenia, które kunsztownie aplikował, lub wokół nich osnuwał list. Budowa taka jest niewątpliwie kunsztowna, ale oznacza i dekadencję. Cytaty zastępują natchnienie i entuzjazm, aluzje a nawet całe cytaty pisarzy greckich, tak pełne świeżości, w kontekście Eneasz nabierają smaku kilkakrotnie odsmażonego dania. Adresatami listów są także uczeni, którzy są w stanie odczuć smak cytatu i figury retorycznej. Jest to literatura hermetyczna i nie każdy z współczesnych był w stanie odczuć jej uczone piękno. Ten charakterystyczny rys uczoneści znajdziemy u pisarza o pokolenie starszego i żyjącego w zupełnie innym kontekście historycznym, u uczonego biskupa Clermont Ferrand - Sydoniusza Apolinarego.

46 Wydania listów: *Epistolae diversorum philosophorum*, ed. Aldius Manutius; Venetiae 1499 (ed. princeps); *Epistolae graecae mutuae antiquorum rhetorum ... cum interpretatione latina Jacobi Cujacii, Aureliae Allobrogorum* 1606; R. Hercher 1873, 24-32 (przedruk anastatyczny, Amsterdam 1966); L. Massa Positano, Napoli 1950; 1961 („Collana di Studi Greci” dir. da Vittorio Falco 19); O tym wydaniu por. recenzje: G. Malcovati, „Athenaeum” 1950, 367; M. Gigante, „Giorn. ital. di Fil.” 1950, 267; R. Guillard, „Rev. d. Etud. Greg.” 1950, 314; M. F. Gagliano, „Emérita” 1951, 335; P. Moreaux, „Les Et. Class.” 1951, 273; P. Chantaraïne, „Rev. de Phil.” 1958, 98; A. Lesky, „Anzeiger f. die Altertumswiss.”, 1955, 227; R. J. Loernerz, art. cyt.

Z tego jednak nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Nie da się zaprzeczyć, że w późnej starożytności częstokroć świat zewnętrzny był nie tyle tematem sztuki, ile okazją do napisania czy wygłoszenia błyskotliwej deklamacji. Najbardziej drastycznym, aż niehumanitarnym i okrutnym przykładem tej postawy może być Himeriusz, który w deklamacji na pogrzebie swego syna Rufina woła z zachwytem: „O, cóż to za wspaniały temat!”⁴⁷. Niewątpliwie, coś z tej postawy znajdujemy i u Eneasa. Ale wydaje mi się niesprawiedliwym twierdzenie, że Eneasza prawdopodobnie wybiera tylko ze świata tematy, które nadają się do napisania kilku kunsztownie napisanych linii i tak pisze listy niewiele różniące się od modnych ówczesnych ćwiczeń retorycznych. Wręcz przeciwnie: listy Eneasa żyją, są listami żywego człowieka piszącego do żywych ludzi. A że przy tym wyżywa się retorycznie, że formułuje kunsztowne zdania naszpikowane cytatami, to już nie jego wina, a raczej epoki i typu wykształcenia. Nie interesuje go przyroda i bardziej ceni książki i dysputy niż obcowanie z naturą, ale to możemy powiedzieć o niejednym i to nie najpośledniejszym pisarzu, bo są epoki i pisarze mniej lub więcej czuli na przyrodę i jej czar. Różnorodność tematów, nieraz bardzo ludzkich, jak wołanie o pomoc do lekarza Gezjusza („może dotkliwszy jest ból tego, który nie oddaje się filozofii?”) czy litość nad dzieckiem nie są bynajmniej tworem czystej retoryki.

Listy jego, jak już powiedzieliśmy, dają nam żywy obraz życia Eneasa. Mieszka w mieście, gdzie posiada śliczny ogród {25}, ale nie zachwyca go życie na wsi (2), od którego odmawia przyjaciół. Żyje z retoryki i retoryką, a jako retor nie jest głuchy ma pochlebstwo i w razie potrzeby umie się nim posługiwać (8, 7). Największym skarbem są dla niego książki, jest do nich przywiązany i one stanowią dla niego treść życia (1). Z przyjaciółmi z czasów studiów oraz uczniami, a szczególnie z najślawniejszym z nich - Epifaniuszem utrzymuje serdeczne stosunki (4, 12, 15, 23). Cieszy się z ich sukcesów, które uważa za swoje (18). Korzysta ze swej sławy i wpływów i opiekuje się nimi, nawet po wyjściu ze szkoły (11, 17, 23). Jest towarzyski, kocha swych przyjaciół i martwią go ich spory (3, 7), ale jako sofista przedkłada słowa ponad zgodę – jeśli zgoda ma przynieść milczenie, to ... kłóćmy się lepiej, oto treść jednego z listów (22). Czuje się członkiem rodziny ludzkiej: pociesza przyjaciół, których okradziono (5, 6), choć taką pociechę mógł tylko wymyślić oderwany od życia retor - tłumaczy im mianowicie, że jest to doskonała próba cnoty. Z oburzeniem pisze o krzywdzie chłopca (14),

47 A. Puech, *Hist. de la litter. Grecque Chrétienne*, Paris 1930, 3, 14.

wstawia się za okradzionym kupcem daktyli (24), gromi duchownych, którzy zamiast nieść pokój, sieją zwadę (3, 16). Szczególnie silnie odczuwa związki z ludźmi pióra; poleca kiepskiego poetę łacińskiego (9), starego poetę Pawła (10), zmęczonego życiem starego nauczyciela (13).

Myślę, że omówienie listów Eneasza można podsumować dość długim wprowadzającym fragmentem, ale doskonale charakteryzującym jego listy. Są to słowa R. J. Loenerza kompetentnego w epistolografii tych czasów, nie tylko jako autora ciekawego, choć kontrowersyjnego artykułu o listach Eneasza, ale i jako ostatniego wydawcę listów Prokopa z Gazy.

„Dionizy z Antiochii, Prokop z Gazy i jego współobywatel Eneasza otwierają listę świeckich epistolografów bizantyńskich. Spośród tych trzech Eneasza może jeszcze najbardziej podobać się dziś dzięki formie i zainteresować treścią. Jako stylista ośmiela się oprzeć ówczesnej modzie upiększeń i błyskotliwości końcowych kadencji, owemu ‚odiosus fucatusque nitor‘, który tak nie podobał się Hercherowi u Prokopa. Umie przy okazji dorzucić nieco szorstkości grece literackiej wygładzonej przez wieki, zbyt gładkiej i giętkiej. W jego listach znajduje się dużo więcej miejsca dla życia niż w listach Prokopa, aby już pominąć milczeniem Dionizego, Przykłady: Noria, dla której architekt Julian opracował plany, słodkie ciasta i kapusta (!) kapłana Jana, biedny człowiek, który udając się na zakupy spotyka żołnierzy, bandytów w cywilu, otrzymuje cięgi zamiast daktyli, a w końcu jest poszkodowany przez wyrok, który pozostaje tylko na papierze - dzieło nieskutecznego sądownictwa; nadęta łacina poety-żebrała, Konstantyna; chory pęcherz biednego Eneasza i uczeń, który w Smyrnie robi karierę; portret, który chcą wymalować Eneasza; inny portret, do którego on zgadza się pozować poważnie i uroczyście, udrapowany jak Posidippus z Watykanu, trochę brzuchaty jak ów, ale bez jego niezadowolonego wyrazu twarzy, gdyż Eneasza jako chrześcijanin praktykujący jest pełen miłosierdzia. Czy to przemawia za uczniem, czy składa życzenia innemu lub też poleca trzeciego, czy zbiera składkę na niewidomego kolegę, czy godzi zwaśnionych, czy przypomina pewnemu kapłanowi, że trzeba szanować ‚suum cuique‘, czy też wyraża swój smutek z powodu konfliktu wywołanego przez ludzi Kościoła, zawsze ukazuje ten sam zmysł dobroci, dzięki któremu jest on ‚homo bonus et pacificus‘ z „Naśladowania”. Καλὸς ἄνθρωπος ἦταν powiedziałby w Grecji człowiek z ulicy”⁴⁸.

48 J. R. Loenerz, art. cyt. 443.

Swoje poglądy filozoficzne wyraził Eneasz w dialogu „Teofrast czyli o nieśmiertelności duszy i zmartwychwstaniu ciała”⁴⁹.

Z punktu widzenia kompozycji literackiej dialog znajduje natchnienie w dialogach Platońskich, które Eneasz zna drobiazgowo. „Platon jest cytowany niemalże na każdej stronie, a nawet tam, gdzie nie jest cytowany, jest obecny”⁵⁰. Dialogowi brak jednak wartości platońskiego dialogu. Dyskusja jest nierówno rozłożona pomiędzy osoby: Aigiptios wprowadza Aksitheusa, a w ciągu samej dyskusji dorzuca dość naiwne uwagi, lub przytakuje. Właściwą dyskusję rozpoczyna Teofrast, by później ustąpić miejsca Aksitheusowi – reprezentującemu poglądy Eneasza, i ograniczyć się do stawiania pytań i potwierdzania, tak że dialog zamienia się faktycznie w monolog. Brak tu również platońskiej ironii: tych zgrabnych pytań Sokratesa, który zmuszał rozmówcę do wypowiedzenia tego, co sam zamierzał udowodnić. Wynika to z postawy prowadzącego dialog Aksitheusa, która jest diametralnie różna od postawy Sokratesa: Aksitheus jest w pełni świadom posiadanej prawdy, podczas gdy Sokrates tak chętnie podkreślał, że nic nie wie. Ta pewność Aksitheusa ma w sobie coś z pewności stoików, którą wyrażali w diatrybach, z tym, że źródłem pewności Aksitheusa jest prawda objawiona, stoików natomiast zgodność z rozumem. Należy podkreślić przy okazji element patriotyczny: Aksitheus z przyjemnością wykazuje wyższość Syryjczyków nad Ateńczykiem, co już widzieliśmy w liście 17 i 18.

Eneasz zwalcza preegzystencję dusz i ich wędrówkę, tak jak ona była przedstawiona przez Platona i Jamblicha. By ją zwalczyć, gromadzi cały szereg argumentów. Dlaczego tak wielu ludzi nic sobie nie przypomina, a jeśli już sobie coś przypominają, to czemu tylko dobro, a nie zło, i w końcu, dlaczego nie

49 Wydania Teofrasta: Aenei Platonici, *De immortalitate animarum deque corporum resurrectione aureus libellus cui titulus est Theophrastus*, e graeco in latinum translatus ab Ambrosio Camaldulense (Traversario) cum praefatione Augusti Justiniani, Venetiae 1513 (tylko przekład łac.). Dalsze wydania - Basilea 1516; Genua 1645. J. Wolfius, *Theologorum quorundam orthodoxorum libri graeci*, Tiguri 1559 (tekst grecki - editio princeps, tłumaczenie własne). Przedruki: *Bibliotheca veterum Patrum, Fronton du Duc* (Fr. Ducaeus), vol. 2, Parisiis 1624, 373nn; *Bibliotheca Patrum*, Gilles Morel (Aeg. Morellius), vol. 12. Parisiis 1654, 607nn. Wydania drugie 1654; *Bibliotheca veterum Patrum*, Gallandi, vol. 10, Venetiae 1774, 629nn (przekład poprawiony); PG 85, 871-1004 (Gallandi). C. Barthius, *Aeneas Graecus et Zacharias Mitylaenus, Philosophi Christiani, de immortalitate animae et mortalitate universi*, Lipsiae 1655. (Gott. Wernsdort w pocz. XIX w. przygotował wydanie i złożył w Bibliotece w Berlinie, gdzie prawdopodobnie spłonęło); J. F. Boissonade, *Aeneas Gazaeus et Zacharias Mitylaenus, De immortalitate animae ed mundi consumatione*, Paris 1836 (tł. Łac. A. Camaldolensis); M. E. Collonna, *Teofrasto*, Napoli 1958 (wyd. +. tłum. włoskie).

O filozofii Eneasza: Schalkhauser, *Aeneas v. Gaza als Philosoph* (inaug. Diss. Erlangen 1898; B. Tatakis, *La philosophie byzantine* (= E. Brehier, *Histoire de la philosophie*, 2 fasc., suppl.); V. Valdenberg, *La philosophie byzantine aux IV-V siècles*, Byzantion 4 (1927), 237-278; H. Wacht, *Aeneas v. Gaza als Apologet. Seine Kosmologie im Verhältnis zum Platonismus* (Theophaneia 21), Bonn 1969.

50 B. Tatakis, dz. cyt. 28.

przypominają sobie szczegółów. Co robi dusza przed wejściem do ciała? Jeśli zajmuje jakieś miejsce, to po wejściu do ciała pozostaje pustka, a więc nieład we wszechświecie. A jeśli dusze dobrych idą do Elizjum to znaczy, że liczba dusz wchodzących do ciała ciągle się zmniejsza, aż w końcu ich w ogóle zabraknie. Jeśli wejście w ciało ma być karą, to jaka to kara, jeśli dusza wchodzi do młodego, kwitnącego ciała. Teoria o wędrówce dusz nie jest więc ani potrzebna, ani nie tłumaczy tego, co chce wytłumaczyć.

Dusza została stworzona razem z ciałem - nie jest ani boska ani poddana prawu preegzystencji, ale jest nieśmiertelna, bo podobna do Stwórcy, który rozdziela nieśmiertelność bytom rozumnym. Dowodem nieśmiertelności jest wolna wola (*προαίρεσις*), która jest czymś bardzo wielkim: „Cóż bardziej godnego niż wolność? Gdy ją człowiek otrzyma, ona go czyni Bogiem”⁵¹. Odjąć ją człowiekowi tylko dlatego, że jest zdolna do złego znaczyłoby zubożyć świat o wartości, które właśnie ona wprowadza na świat. Wolność woli nie polega na tym, że może czynić zło, ale że może służyć dobru. Zło jako samodzielny pierwiastek nie istnieje, a skłonność człowieka do zła polega na tym, że rozumna dusza łączy się z nierozumnym ciałem. Tę złą skłonność człowieka można poprawić przez wychowanie.

Stare jak świat zagadnienie powodzenia złych a nieszczęść dobrych tłumaczy Eneasz w trojaki sposób:

- 1) jeśli cnota byłaby zawsze wynagradzana, to człowiek dążyłby do cnoty nie dla niej samej, ale dla nagrody z nią związanej;
- 2) sądzimy często według pozorów, a nie widzimy tego, co jest naprawdę we wnętrzu człowieka;
- 3) Opatrzność daje okazję złym, by mogli się poprawić.

Jak widzimy, bazą do zwalczania platońskich teorii duszy są zagadnienia moralne.

Kosmologia Eneasza jest skierowana przeciw tezie o wieczności świata. Bóg-Demiurg „Król wszechrzeczy, od którego wszystko pochodzi, zasada i rodzic wszystkiego co istnieje, szczególnie płodne źródło życia, które jest dobrem, ojcem mądrości i stwórcą wszystkiego”⁵² zrodził Λόγος i Σοφία w wieczności; zawsze więc istniała Θεία Τριάς. Następnie Demiurg stworzył byty duchowe i świat widzialny, jako miejsce próby człowieka, by mógł on w nim osiągnąć swoją dosko-

51 PG 85, 909A.

52 Tamże 957-960.

nałość. Świat miał swój początek i będzie miał również swój koniec, bo tylko to, co jest proste, jest niezniszczalne, a świat, który jest tak skomplikowany, jest skazany na zniszczenie. Bóg go przemieni w świat nieśmiertelny, odpowiednik nieśmiertelnej duszy. Ciało, które zmartwychwstanie, unieśmiertelni się i połączy się z duszą. Cały świat dąży do doskonałości, z drugiej zaś strony dusza „uduchawia” materię. Dusza łącząc się z materią formuje ją i łączy tak silnie, że jest w stanie zintegrować rozłożone elementy. Łatwo możemy dostrzec, że ta koncepcja duszy jest zbliżona do teorii Arystotelesa, który uważał duszę za formę ciała.

W dwu zasadniczych problemach Eneasz jest przeciwny platonizmowi: zwalcza preegzystencję dusz i nieśmiertelność materii. Eneasz jest eklektykiem, który układa istniejące już poglądy w duchu chrześcijańskim, wyraźnie faworyzując platonizm.

Tematy filozoficzne poruszone przez Eneasza rozwijał już w IV w. Nemezjusz bp. Emezy w traktacie *Περὶ φύσεως ἀνθρώπων*. Próbował pogodzić chrześcijaństwo i platonizm, przyjmował preegzystencję duszy i nieśmiertelność materii. Eneasz formułuje swoją metafizykę na bazie systemu chrześcijańskiego używając jednak metod i pojęć pisarzy helleńskich - jest to więc filozofia chrześcijańska jako kontynuator myśli greckiej. Dialog oparty jest u Eneasza na przesłankach czysto filozoficznych, brak w nim cytatów z Pisma św., czy Ojców Kościoła, a pojęcia takie jak Λόγος czy Τριάς są pojęciami filozoficznymi. Dodajmy, że Nemezjusz, w przeciwieństwie do Eneasza, bardzo często cytuje Pismo św.

Dialog kończy się nawróceniem Teofrasta. Bardzo charakterystyczne dla dialogu jest to zakończenie ukazujące chrześcijańsko-neoplatoński charakter dziełka, gdzie trudno jest dokładnie rozróżnić elementy religijne od filozoficznych.

„*Teofrast*: Jestem przekonany. I już odczuwam dobrodziejstwo Boga. Bywaj więc Akademio, do niego (do Boga) pójdziemy. Sam bowiem Platon każe być posłuszny Platonowi aż do chwili, gdy nie okaże się ktoś mądrzejszy od Platona, a od Boga nikt nie jest mądrzejszy.

Aksiteus: Skoro już więc tu doszliśmy, złożmy ofiarę dziękczynną Bogu, nie hekatombę Atenie, jak u Ateńczyków, ani mrówkę, jak to składają Heliosowi i Posejdonowi na Istmie, ani z dziecka, jak Kreon Menoikesowi, ani z syna, jak Leos Praksiteasowi, ani z człowieka, jak Kronosowi składają w Arkadii, ale z oczyszczonego umysłu, dzięki czemu stajemy się Bogu podobni. Uważa się bowiem, że nie może nieczysty dotykać tego, co jest czyste.

O królu i ojcie, Demiurgu wszechrzeczy, o Mądrości pierwotna Ojca, o Słowo, przez które wszystko stworzył. Z kim bowiem Bóg stwarzał, jak nie z Mądrością i Słowem? O Duchu święty, przez którego Bóg wszystko natchnął, ogarnia i zachowuje i doprowadza do doskonałości, Boska Trójco, i święta Jedności, daj

nam pamięć o owej mądrości z wysoka, daj nam wszystkim nieśmiertelność! Dość już modlitwy. Pójdźmy więc”⁵³.

Czy Eneasza pozostawił inne pisma? W listach wspomina o Λόγοι (12). Wydaje się, że chodzi tu o zbiór mów. Wzmianka w ks. *Suda* (s.v. Αἴνκιος) pozostawia wiele wątpliwości. Nie wiemy, czy chodzi tu rzeczywiście o naszego Eneasza (nazywany jest σοφιστής, co by przemawiało za tą tezą). Następnie sprawa trudności i tytuł dzieła: Μετάβολαι, który może znaczyć „handlarze” jak i „zmienni”. Możemy więc stwierdzić, że Eneasza najprawdopodobniej wydał zbiór mów, o którym jednak nic więcej nie wiemy.

Eneasza już za życia cieszył się wielką sławą, jak to widać z przytoczonego już poprzednio świadectwa Zachariasza scholastyka, Tenże sam opowiada o kontaktach mnicha Izaaka z Eneaszem: „Był on (Izaak) tak mądry wiedzą daną mu przez Boga (choć nie był biegły w naukach świeckich), że Eneasza, który był sofistą w mieście Gazie, mąż prawdziwie chrześcijański i znakomity we wszystkich gałęziach mądrości, zwykł mawiać, jak mi opowiadał ktoś z jego wiernych uczniów: Często, gdy mam wątpliwości co do znaczenia jakichś słów Platona, Arystotelesa czy Plotyna, a nie znajdę rozwiązania mych trudności u komentatorów, pytam jego (Izaaka), a on mi z całą jasnością wyjaśnia nie tylko sens, ale także, co chcieli powiedzieć i w jaki sposób odeprzeć taki błąd, a potwierdzić prawdy chrześcijańskie”⁵⁴.

Zachowany epigramat wysławia wielkość i mądrość Eneasza: „Oto dzieło Eneasza, które wybiega daleko ponad innych retorów, dzięki attyckiej muzie, a boskimi słowy wyprzedza pisma wszystkich współczesnych i przeszłych (pisarzy). To, co wypowiada, z mądrością i jasno dowodzi. Gazo, bądź wielce dumna, że jesteś ojczyzną tego, który wykształcił retora Epifaniusza”⁵⁵.

Zwięzłą charakterystykę szkoły gazejskiej daje w swej *Historii filozofii Bizantyńskiej* Tatakis: „Wychowani w helleńskiej kulturze i cywilizacji, a chrześcijanie dzięki wierze, wykazują Gezejczycy w swych pismach pisanych czystym stylem, z prawdziwie helleńską jasnością, że umieli zachować niezależność względem wielkich mistrzów myśli greckiej, a co więcej, że próbowali sami filozofować i rozumować tak, jak prawdziwi filozofowie. Jeśli porównamy tę postawę, szczególnie jasno wyrażoną u Eneasza, ze stanowiskiem Klemensa Aleksandryjskiego czy też Orygenesusa, zdajemy sobie sprawę ze stopnia hellenizacji myśli i kultury chrześcijańskiej”⁵⁶.

53 PG 1001-1004. Tłumaczę za wyd. Colonna, w którym dodano kilka wierszy.

54 *Vita Isaiae Monaci* 8, 19. Por. przypis 31.

55 E. Lagier, art. cyt. 360.

56 B. Tatakis, dz. cyt. 27.